

Sygn. akt VIII Ka 1053/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Sędziowie SSO Wiesław Oksiuta- spr.

SSO Dariusz Niezabitowski

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 roku

sprawy M. W.

oskarżonego o czyn z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 12 listopada 2013 roku sygn. akt VII K 289/ 13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go pozostałymi kosztami procesu w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 6 kwietnia 2013 r. o godzinie 21.05 w H. na drodze publicznej, na ul. (...), kierował samochodem osobowym marki O. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest 1,83 promila alkoholu etylowego we krwi, to jest o czyn z art. 178 a § 1 kk

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim wyrokiem z dnia 12 listopada 2013 r w sprawie VII K 289/13 oskarżonego M. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka dzienna grzywny jest równoważna kwocie 30 (trzydziestu) złotych,

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,

Na podstawie art. 43 § 3 kk nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu prawa jazdy nr (...) do Starostwa Powiatowego w H.,

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300,00 (trzystu) złotych tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 200,55 (dwustu złotych pięćdziesięciu pięciu groszy) złotych.

Na podstawie przepisu art. 425 § 1 i 2 kpk, w zw. z art. 444 kpk, zaskarżył wyżej wskazany wyrok w całości obrońca oskarżonego i na podstawie przepisu art. 427§2 kpk, w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk, zaskarżonemu rokowi zarzucił:

1. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę prawa procesowego, a mianowicie:

a/. art. 2 § 1 pkt 1 kpk, oraz art. 4 kpk, w zw. z art. 5 § 1 i 2 kpk, poprzez nieuwzględnienie szeregu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. W. tj. zeznań świadków M. L., A. B. (1) i A. B. (2), poddających w wątpliwość popełnienie zarzuconego mu czynu, które to wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, a w rezultacie wydanie orzeczenia skazującego bez wystarczającego udowodnienia winy oskarżonego, co skutkowało naruszeniem podstawowej zasady procesowej domniemania niewinności;

b/. art. 7 kpk, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i ocenę materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, poprzez nieobiektywne uznanie, że zeznania funkcjonariuszy policji J. B., W. G., A. M. są wystarczającym dowodem winy oskarżonego, podczas gdy można im przypisać walor niespójności, a zeznania pozostałych świadków świadczą o braku winy oskarżonego, a także poprzez przyznanie jednym dowodom waloru wiarygodności z tych samych przyczyn dla których inne dowody zostały zdyskredytowane,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść a polegający na:

a/. przyjęciu, że oskarżony M. W. dopuścił się zarzucanego mu występkę, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków M. L., A. B. (1), A. B. (2) nie pozwalają na dokonanie takich ustaleń,

b/. przyjęciu, że zeznania świadków W. G. i J. B. są spójne i logiczne, podczas gdy między zeznaniami występowały ewidentne sprzeczności, m.in. świadek W. G. raz zeznaje, że oskarżony był mu znany służbowo, potem natomiast, że nie znał oskarżonego wcześniej służbowo; niejasne wyjaśnienia co do sposobu jazdy samochodu i tego czy samochód uderzył w zaspę czy nie,

c/. błędnym przyjęciu, że zeznania świadków M. L., A. B. (1), A. B. (2) nie zasługują na wiarygodność, podczas gdy zeznania wskazanych świadków były zbieżne i spójne, przebieg wydarzeń, które miały miejsce tego wieczoru jest im znany, gdyż brali w nich udział, ponadto pokrywają się one z wyjaśnieniami oskarżonego,

Mając na uwadze powyższe zarzuty na podstawie przepisu art. 427 § 1 kpk, w zw. z art. 1 i 2 kpk, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. W. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zwrot sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony zaskarżył powyższy wyrok także w całości i na zasadzie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, 7, 410 kpk poprzez oparcie orzeczenia o jego winie, wyłącznie na dowodach obciążających go, ocenionych w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania. W szczególności wadliwym ocenianiu zeznań jego oraz bezpośrednich świadków zdarzenia w osobach M. L., A. B. (2), A. B. (1).

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającą wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że dopuścił się zarzucanego mu czynu w akcie oskarżenia.

Mając na względzie powyższe na zasadzie art. 427 § 1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że nie popełnił zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i uniewinnił go od stawianego zarzutu, ewentualnie na wypadek nie podzielenia powyższych wniosków wniósł o warunkowe zawieszenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego i oskarżonego jako oczywiście bezzasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z uwagi na tożsamość zarzutów zawartych w obu apelacjach Sąd Okręgowy odniósł się do nich łącznie. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, zaś przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała żadnych uchybień procesowych ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na treść zapadłego wyroku. Zarówno przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasad, wyrażonych w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i 7 kpk., ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 k.p.k. całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd orzekający w sprawie ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. Jeśli więc z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd ten obdarzył przymiotem wiarygodności dowód z zeznań świadków J. B., W. G., A. M. i wskazał powody swego stanowiska, jak to miało miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy, to uwzględnienie okoliczności wynikających z ich zeznań nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, art. 410 k.p.k., którego naruszenie zarzuca apelujący. Sąd Rejonowy wskazując na konkretne argumenty wywiódł, dlaczego zeznania w/w wymienionych świadków, w odróżnieniu od wyjaśnień oskarżonego M. W., zeznań świadków M. L., A. B. (2) zasługują na pozytywną ocenę. Stąd nie można Sądowi temu postawić skutecznego zarzutu, że uchybił przepisom postępowania. Zarzut obraży art. 410 k.p.k. byłby słuszny jedynie wówczas, gdyby Sąd ferując wyrok oparł się na materiale nieujawnionym na rozprawie bądź też jedynie na części ujawnionego materiału dowodowego, a tego rodzaju uchybienia w niniejszej sprawie nie wystąpiły. Zastrzeżeń nie budzi także uzasadnienie zapadłego rozstrzygnięcia. Spełnia ono wymogi art. 424 § 1 k.p.k. a przede wszystkim ukazuje logiczny proces, który doprowadził Sąd I instancji do uznania, że oskarżony swoim zachowaniem, w sposób zawiniony wypełnił wszystkie znamiona przypisanego mu czynu.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w konfrontacji z całokształtem materiału aktowego prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy dokonał niezwykle rzetelnej syntezy ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego. Poszczególne dowody osobowe zostały poddane skrupulatnej ocenie tak pod względem ich wewnętrznej spójności czy logiczności, jak też ich relacji do pozostałych źródeł dowodowych, w szczególności relacji innych przesłuchanych w sprawie osób. Wnioski z tak przeprowadzonej analizy przybrały postać logicznego wyводу, który w należyty sposób realizuje dyrektywę swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk), a także wymagania stawiane uzasadnieniu na mocy art. 424 § 1 kpk.

Powyższe nakazuje uznać, iż Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i na tej podstawie zajął trafne stanowisko zarówno w przedmiocie winy oskarżonego, jak i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu oraz wymiaru kary, a oceny tej w żadnej mierze nie mogą podważać zarzuty skarżących.

Analiza uzasadnienia zapadłego rozstrzygnięcia pozwala zrekonstruować logiczny proces, który doprowadził Sąd I instancji do przeświadczenia, że oskarżony swoim zachowaniem, w sposób zawiniony wypełnił wszystkie ustawowe znamiona przypisanego mu czynu z art. 178a § 1 kk. Przekonanie to zostało oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenionych swobodnie – co zostało precyzyjnie uargumentowane – ustrzegając się błędów w rozumowaniu i uwzględniając wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Powody uznania za prawidłową decyzji Sądu I instancji w zakresie oceny zeznań świadków J. B., W. G., A. M., M. L., A. B. (1), A. B. (2), M. S., E. S. zostały przedstawione w sposób szczegółowy przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu i nie zachodzi konieczność powtarzania. Sąd Okręgowy podziela tą argumentację. W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, że nie zostały jak zarzuca skarżący obrońca oskarżonego pominięte zeznania M. L., A. B. (1), A. B. (2), gdyż były one przedmiotem oceny tego Sądu, zaś zeznania M. L., A. B. (2) oraz wyjaśnienia oskarżonego M. W. zweryfikowano negatywnie, co było poprzedzone prawidłowo przeprowadzonym i uzasadnionym procesem myślowym.

Przypomnieć należy, że świadkowie J. B., W. G. nie mieli żadnych, najmniejszych wątpliwości co do osoby kierującej tego dnia samochodem. Podobnie rzecz się miała jeśli chodzi o obecność w pojeździe drugiej osoby. Zgodnie zaprzeczyli, aby ktokolwiek poza oskarżonym M. W. podróżował autem. Jak podali był tam tylko on jako jego kierowca.

Nikt też z niego nie wysiadał, ani się nie oddalał w sytuacji gdy ostatecznie zatrzymał się w rejonie garaży. Z ich relacji wynikało, że taka sytuacja po prostu nie miała miejsca. Podkreślić należy, że do zatrzymania oskarżonego doszło po bezpośrednim pościgu, podczas którego utrzymywali oni stały kontakt wzrokowy z uciekającym pojazdem, jadąc za nim w odległości około 5-6 metrów. Nie było zatem momentu, kiedy utraciliby oni go z pola widzenia. Wskazali, że decyzję o zatrzymaniu pojazdu podjęli z uwagi na sposób poruszania się pojazdu. Obaj byli zgodni, co do tego, że samochód poruszał się od prawej do lewej krawędzi, a w pewnym momencie uderzył także w zaspę.

Wbrew argumentacji skarżących z zeznań funkcjonariuszy Policji J. B., W. G., A. M. nie wynika także, aby oskarżony podczas zatrzymania miał ich informować, że kierowcą jego samochodu była M. L.. W ocenie Sądu Okręgowego funkcjonariusze policji nie mieli żadnego interesu w tym, aby składając tej treści zeznania bezpodstawnie oskarżać oskarżonego o kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości.

W tym stanie rzeczy zasadnie Sąd Rejonowy uznał, za niewiarygodną wersję prezentowaną przez oskarżonego i M. L., że wówczas ona kierowała jego samochodem, wskazując przy ich ocenie na liczne i istotne wątpliwości co do logiki prezentowanego przebiegu wydarzeń. Argumentację Sądu Rejonowego, co do oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań M. L. Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W ocenie Sądu Okręgowego także nie znajduje potwierdzenia wskazywane przez oskarżonego towarzysko-obyczajowe tło interwencji funkcjonariuszy policji, gdyż nie znalazło żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Jak słusznie dostrzega Sąd Rejonowy gdyby nawet przyjąć, że pomiędzy J. B. i oskarżonym istniał jakiś stosunek osobisty, to w interwencji uczestniczył jeszcze drugi funkcjonariusz policji W. G., który zapewnił, że nie znał wcześniej oskarżonego, a na decyzję o zatrzymaniu kierowanego przez niego samochodu do kontroli wpływ miał jedynie podejrzany sposób jazdy. Ponadto gdyby J. B. chciał tą interwencją wyrównać jakieś porachunki osobiste, to wątpliwe wydawało się, że W. G. miałby być w tym równie zdeterminowany, narażając się przecież w ten sposób nie tylko na ewentualną odpowiedzialność dyscyplinarną, łącznie z utratą pracy, ale też na odpowiedzialność karną.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy oceniony przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, nie dostarczył żadnych podstaw świadczących o wiarygodności wersji przedstawianej przez oskarżonego M. W. i z tych powodów nakazywał ją zdyskwalifikować. Z podobną oceną spotkać się w takiej sytuacji musiały zeznania M. L., która twierdziła, że przyjechała po oskarżonego do L. i była kierowcą także w drodze powrotnej do H., jak i A. B. (2) w zakresie, w jakim twierdził on, że po oskarżonego przyjechał do L. jakiś samochód. Natomiast zasadnie Sąd Rejonowy ocenił i wskazał, że nie było wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadków M. S. i E. S.. Wbrew stanowisku oskarżonego M. S. zaprzeczyła, aby miała mieć romans z J. B., co potwierdziła także tą okoliczność E. S..

Zdaniem Sądu Okręgowego powiązanie tych faktów pozwala jednoznacznie ustalić winę oskarżonego M. W., a jego wyjaśnienia, do których treściowo usiłowano dopasować część z zeznań świadków, zostały uznane jedynie za nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności za naganne i bezprawne zachowanie polegające na kierowaniu w dniu 6 kwietnia 2013 roku na drodze publicznej, na ulicy (...) w H. samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, co zostało potwierdzone badaniem na zawartość alkoholu we krwi oskarżonego, który to wynik badania nie budził wątpliwości, jak też sama czynność pobrania krwi na zawartość alkoholu, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W realiach niniejszej sprawy wbrew zarzutowi obrońcy oskarżonego nie można również zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., bowiem Sąd I instancji nie powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa rozstrzygając je na niekorzyść oskarżonego wobec braku możliwości ich usunięcia. Takie wątpliwości nie stały się również udziałem Sądu Okręgowego.

Mając na uwadze powyższe, uznając także, że orzeczona kara grzywny jak i środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze określonym w sentencji wyroku są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O wysokości opłaty za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w oparciu o art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.).